



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# POMOC REPRESJONOWANYM. APEL O SOLIDARNOŚĆ

31 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.





## Lider dialogu autonomicznego – część 1

Członkowie organizacji w: Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubinie, Zakładzie Wzbogacania Rud O/KGHM Polska Miedz S.A. w Polkowicach, Faurecii Legnica S.A. oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy, w dniach 8 - 11 września br. wzięli udział w szkoleniu Lider dialogu autonomicznego – część 1. Warsztaty dotyczyły organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzfirmowego. Zajęcia przeprowadzili Ewa Kosiorowska, mecenas Monika Majka i mecenas Piotr Józwiak z Kancelarii Prawnej Radcy Prawnego Monika Majka.

# Solidarność obchodzi urodziny. Kwiaty dla papieża

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” istnieje 35 lat. W rocznicę Porozumień Sierpniowych legnicki związkowy już tradycyjnie złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II.

Związkowcy z legnickiej „Solidarność” przy papieskim pomniku w centrum miasta spotykają się co roku. W poniedziałek złożyli kwiaty i modlili się.

- W ten sposób oddajemy hołd Janowi Pawłowi II, bez którego przecież „Solidarność”

by pewnie nie było. Dobrze pamiętamy pielgrzymkę z 1979 roku i jego słowa, które natchnęły Polaków do walki z reżimem – mówił Piotr Wegner, wiceprzewodniczący legnickiej „Solidarność”.

2 czerwca 1979 roku Jan Paweł II na warszawskim Placu Zwycięstwa powiedział: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi!... Tej ziemi!”. Te słynne słowa uznawane są za wezwanie do walki z komunizmem.



# Pomoc represjonowanym. Apel o SOLIDARNOŚĆ

**31 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 693).**

Nowe przepisy dają możliwość niesienia realnej pomocy tym osobom represjonowanym i działaczom opozycji antykomunistycznej, którzy znajdują się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Procedura przyznawania świadczeń jest skomplikowana i długotrwała, a na rozdysponowanie środków budżetowych, przewidzianych w 2015 r. na realizację tej ustawy (świadczenia i pomoc pieniężna), zostaną zaledwie 4 miesiące.

Zwracam się zatem z apelem, aby o wydanie decyzji lub dowodów niezbędnych przy ubieganiu się o potwierdzenie przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej (którego otrzymanie jest warunkiem przyznania świadczenia lub pomocy pieniężnej) występowały do Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w pierwszej kolejności osoby najbardziej potrzebujące. Ci zaś działacze opozycji i osoby represjonowane, którzy nie będą w dającej się przewidzieć przyszłości ubiegać się o świadczenie lub pomoc pieniężną, aby – w duchu solidarności z osobami znajdującymi się w gorszym położeniu – okazały cierpliwość i złożyły swoje wnioski o nadanie statusu dzia-



lacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej w terminie późniejszym.

**Instytut Pamięci Narodowej będzie udzielał pomocy i wsparcia przy sporządzaniu wniosków.**

Postępowania administracyjne w sprawie spełniania warunków, o których mowa w art. 4 ustawy o działaczach opozycji, zostaną wszczęte najwcześniej z chwilą wejścia w życie ustawy – a więc z dniem 31 sierpnia 2015 r. Jednak do kontaktu z wyznaczonymi pracownikami Instytutu Pamięci Narodowej zachęamy już dziś. Dzięki uzyskanym od Państwa informacjom będziemy mogli jeszcze w okresie wakacyjnym podjąć pewne czynności przygotowawcze. Skróci to czas niezbędny do przeprowadzenia postępowania administracyjnego przed Prezesem Instytutu Pamięci Narodowej i wydania decyzji niezbędnej w późniejszym postępowaniu przed Szefem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Decyzja Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej nie jest konieczna do uzyskania potwierdzenia statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej, jeśli wnioskodawcy nadano już Krzyż Wolności i Solidarności.

**dr Łukasz Kamiński  
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej**

# Senat odrzucił wniosek Prezydenta RP. „Wiemy już co zrobimy 25 października”

Senat odrzucił wniosek prezydenta Andrzeja Dudy o przeprowadzeniu dodatkowego referendum w październiku. Za przyjęciem wniosku było 35 senatorów, przeciw 53, a 2 wstrzymało się od głosu.

- Pokazali, że mają nas w nosie – mówił po ogłoszeniu wyniku głosowania Piotr Duda, szef „Solidarność”. – Platforma Obywatelska traktuje państwo jak własny folwark. Pokazuje, jak dba o obywateli, jak dba o te 6 milionów Polaków, którzy złożyli swoje podpisy pod wnioskami o referenda. My wiemy, co zrobimy 25 października – zapowiada lider Związku.

Prezydent proponował, żeby Polacy w dniu wyborów parlamentarnych wypowiedzieli się w sprawie obniżenia wieku emerytalnego, zniesienia obowiązku szkolnego dla sześciolatków oraz ochrony Lasów Państwowych.

Za przyjęciem wniosku głosowało 35 senatorów, przeciw 53, a 2 wstrzymało się od głosu.

HD KK NSZZ „S” Fot. Marcin Żegliński, BO





# Pierwsze dni Solidarności w regionie Zagłębie Miedziowe

26 sierpnia strajk objął chocianowską Fabrykę Automatów Tokarskich, jednakże po deklaracji spełnienia żądań w zakresie poprawy zaopatrzenia i warunków pracy został on przerwany. Krótkotrwały strajk kilkudziesięciu górników zanotowano w kopalni Polkowice, 100 osób zastrajkowało w Walcowni Miedzi Cedynia w Orsku.

Nazajutrz rozpoczął się strajk w Zakładach Górniczych Lubin i Rudna (jako pierwszy stanął szyb Rudna Zachód). Utworzono Komitet Strajkowy, którym kierował początkowo Andrzej Poroszewski, a jego zastępcą był Ryszard Sawicki (na zdjęciu z lewej). (...) 29 sierpnia załoga nie zaakceptowała postawy Poroszewskiego w negocjacjach z władzami i zażądała zmiany stanowisk i Sawicki został przewodniczącym Komitetu Strajkowego. Strajkowano nie tylko w kopalniach miedzi. Również 27 sierpnia rozpoczął się strajk w Dolnośląskim Zakładzie Wyrobów Skórzanych w Chojnowie. W skład Komitetu Strajkowego weszli przedstawiciele wszystkich wydziałów zakładu, w tym także członkowie PZPR. Obok postulatów socjalnych wysunięto także żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych.

Nieco później rozpoczął się strajk w chojnowskim Dolnośląskim Zakładzie Wyrobów Papierowych Dolpakart. (...). 28 sierpnia okazał się dniem przełomowym dla strajku w województwie legnickim. Rozszerzył się on na kolejne szyby kopalni miedzi, stanęła też wojewódzka i miejska ko-

munikacja autobusowa. Do legnickiego PKS kolejno przyłączały się placówki w Jaworze, Złotorzy, Lubinie i Głogowie. Na czele Komitetu Strajkowego stanął Marcin Broński, jego zastępcą był Zdzisław Gaul (...).

Protest ogarnął również Zakłady Górnicze Sieroszowice, Legmet, Transbud, Fabryki domów w Lubinie i Ścinawie, Kombinat Budownictwa Komunalnego (...).

W kolejnym dniu strajku, 29 sierpnia, w Hucie Miedzi Głogów mimo iż nie przerwała ona pracy, 144 delegatów z poszczególnych wydziałów zatwierdziło skład Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (na czele z Czesławem Dobrowolskim). Wysunął on 177 postulatów, w tym przeprowadzenie demokratycznych wyborów do władz związku, ujednoczenie tabeli płac, wypłacenie 2 tysięcy zł. Rekompensaty miesięcznie tytułem wzrostu kosztów utrzymania, zagwarantowania bezpieczeństwa członkom Komitetu Strajkowego i ich rodzinom.

Negocjacje w sprawie tych żądań toczyły się w Ministerstwie Hutnictwa w Warszawie i zakończyły się sukcesem 30 sierpnia. Uczestniczył w nich także MKS Huty Legnica (która również nie przerwała pracy), któremu przewodził Jan



Ziemiański. W tym dniu pracę przerwały załogi kolejnych 12 przedsiębiorstw województwa legnickiego: m.in. zakłady Renifer w Chojnowie, Fabryka Fortepianów i Pianin, PKS w Przemkowie, legnicka Hanka (...).

**Nocą z 31 sierpnia na 1 września podpisano porozumienie pomiędzy lubińskim Komitetem Strajkowym a delegacją władz.** Ze strony komitetu sygnowali je przewodniczący Ryszard Sawicki, jego zastępca Andrzej Poroszewski, oraz członkowie: Grzegorz Banaszek, Władysław Kański, Jerzy Puchalski, Jerzy Fabiński, Edward Rewers, Józef Skrzyszewski, Jerzy Stępień, Jerzy Szymański, Jerzy Zakrzewski. Ponieważ porozumienie miało charakter nieostateczny, Komitet Strajkowy nie rozwiązał się.

Negocjacje z Andrzejem Poroszewskim ministrem Zenonem Słowińskim przeprowadzono 5 września. 1 września, gdy potwierdziły się ponad wszelką wątpliwość wieści o podpisaniu porozumienia w Gdańsku, wszystkie strajki na terenie województwa legnickiego zostały przerwane (...). 3 września w Głogowie, podczas zebrania MKS i przedstawicieli załóg utworzono Komitet Założycielski Niezależ-

nych Samorządnych Związków Zawodowych, złożonych z 58 osób. Stał się on załącznikiem Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Głogowie. Tego samego dnia w Lubinie powstał Zespół Koordynacyjny NSZZ (na jego czele stanął Janusz Sobola), który wkrótce przekształcił się w Międzyzakładowy Komitet Założycielski. Był to efekt wyjazdu przewodniczącego MKS, Ryszarda Sawickiego, do Gdańska, gdzie uzyskał instrukcje organizowania związku. MKZ, któremu przewodniczył Sawicki, skupiał przedstawicieli 17 zakładów, przede wszystkim z związanymi z KGHM.

Sytuacja ta doprowadziła w niedługim czasie do powołania Komisji Koordynacyjnej, kierowanej przez Stanisława Śniegę, która reprezentowała kilkadziesiąt drobniejszych zakładów z Lubina i okolic. Z czasem podporządkowała się ona MKZ.

**9 września 1980 roku odbyło się w Legnicy spotkanie przedstawicieli Komitetów Strajkowych niektórych zakładów pracy regionu, na którym powołano Międzyzakładowy Komitet Założycielski (na zdjęciu z lewej).** Jego przewodniczącym został wybrany Jerzy Wę-



glarz, wiceprzewodniczącym Henryk Nazarczuk, sekretarzem Zdzisław Gaul, skarbnikiem Urszula Burzyńska, zaś członkami Zdzisław Antczak, Andrzej Bednarz, Andrzej Górniak, Jerzy Herezo, Jerzy Nedwidek, Marian Startnowski, Józef Swacha, Lesław Tomaszewski, Mikołaj Zendra. Jego pierwsza siedziba mieściła się przy ulicy Roosvelta 1 (...).

W proces tworzenia struktur związkowych wojewódz-

stwa legnickiego wchodziło więc w wyjątkowo trudnej sytuacji – istnienia trzech struktur aspirujących do roli kierowniczej. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, iż część zakładów pracy Zagłębia Miedziowego zarejestrowała się bezpośrednio we wrocławskim MKZ.

Źródło: Drogi do Wolności Zagłębia Miedziowego – Łukasz Kamiński, fot: Henryk Nazarczuk





# Raport GUS o związkach

**„Związki zawodowe nie prowadziły szerokiej działalności ekonomicznej. Pracowników etatowych zatrudniała jedynie co 50 organizacja związkowa i z reguły był to podmiot z najwyższego poziomu związkowej struktury organizacyjnej. Koszty działalności 64% organizacji związkowych były niskie i nie przekraczały 5 tys. złotych rocznie, zaś grupa podmiotów ponosząca koszty przekraczające 0,5 mln złotych stanowiła tylko 1% zbiorowości”.**

Główny Urząd Statystyczny opublikował Raport o związkach zawodowych w Polsce. Burz on propagandowe mity o związkowcach rozpowszechniane przez wiele mediów i polityków. Przewodniczący Piotr Duda po publikacji Raportu napisał list otwarty do posła Jarosa, szczególnie aktywnego w szkoleniu ruchu związkowego w Polsce. Przesyłając Raport parlamentarzysty, Duda napisał:

„Mam nadzieję, że równie wnikliwie Pan się nim zajmie, jak to robił Pan w ubiegłych latach, zaciekle atakując związki zawodowe. Raport obala tezy stawiane przez Pana i pracujący pod pańskim kierownictwem antyzwiązkowy zespół ds. wolnego rynku. Mam nadzieję – choć niewielką – że starczy Panu cywilnej odwagi aby przyznać, że w ocenie polskich związków zawodowych dalece się Pan mylił. Inaczej należałoby uznać, że motywem tych działań jest lobbing na rzecz środowisk dążących do likwidacji związków zawodowych lub jest Pan doktrynerem, nieprzyjmującym żadnych argumentów, co w istocie dyskwalifikowałoby Pana

jako parlamentarzystę, przedstawiciela ogółu demokratycznego społeczeństwa”.

Raport GUS-u ukazuje związki zawodowe w Polsce w 2014 r. Aktywną działalność prowadziło wówczas 12,9 tys. jednostek organizacyjnych związków zawodowych, co stanowiło 66% podmiotów tego typu zarejestrowanych w rejestrze REGON. Organizacje te zrzeszały łącznie 1,6 mln członków. Co czwarta osoba zrzeszona w związkach zawodowych zajmowała się zawodowo edukacją. Najwyższy odsetek związkowców wśród pracowników wystąpił w sekcji PKD górnictwo i wydobywanie. Większość zakładowych organizacji związkowych działała w podmiotach sektora publicznego (66%).

Związki zawodowe są drugą co do liczebności zbiorowości sektora non-profit. Podstawową formą organizacyjną związków zawodowych są organizacje zakładowe zrzeszające pracowników poszczególnych zakładów pracy. Drugą formą zrzeszeń pracowników są międzyzakładowe organizacje związkowe, których członkami mogą być pracownicy z przynajmniej dwóch zakładów pracy. W szerszym

znaczeniu związek zawodowy może być też organizacją zrzeszająca inne związki zawodowe. Zakładowe i międzyzakładowe organizacje, jako osoby prawne, mogą tworzyć ogólnokrajowe zrzeszenia związków zawodowych (federacje). Federacje natomiast mogą należeć do ogólnokrajowych organizacji międzyzwiązkowych (konfederacji). Ustawa o związkach zawodowych nadała związkom prawo do swobodnego określania swych struktur organizacyjnych w ramach własnych statutów. W Polsce od ponad 25 lat funkcjonuje pluralistyczny model ruchu związkowego, charakteryzujący się mnogością podmiotów, oparty zarówno na strukturze branżowo-zawodowej, jak i terytorialnej.

## STRUKTURA ZWIĄZKÓW

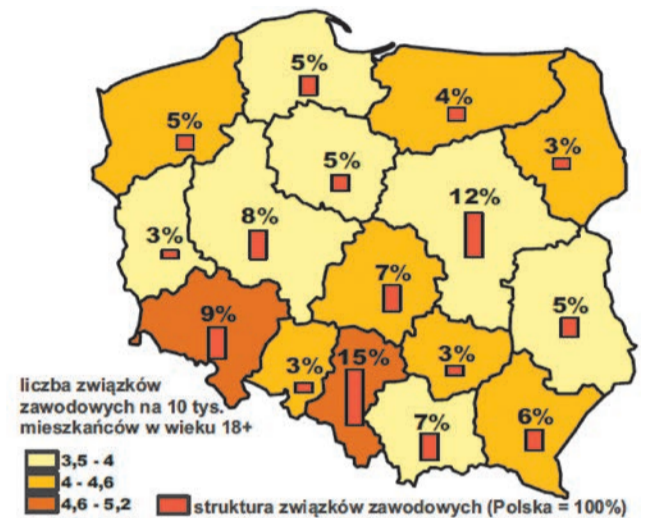
W 2014 r. spośród 19,5 tys. zarejestrowanych w REGON związków zawodowych aktywną działalność prowadziło 12,9 tys. organizacji (66% zarejestrowanych związków zawodowych). Największą ich część stanowiły zakładowe organizacje związkowe (78%), następnie międzyzakładowe organizacje związkowe (18%).

Ponadto na terenie kraju działały też federacje, konfederacje i ich struktury terenowe lub branżowe, a także tzw. jednolite związki zawodowe - w sumie aktywnych podmiotów tych typów było około 0,3 tys. (tj. 2%). Najmniej licznymi grupami były natomiast podzakładowe organizacje związkowe (1%) oraz związki zawodowe rolników indywidualnych (jedynie 0,1%).

## SIEDZIBY ZWIĄZKÓW

Siedziby związków zawodowych w 92% zlokalizowane były w miastach, a jedynie w 8% na wsi. Rozmieszczenie związków zawodowych w przekroju wojewódzkim nie jest typowe dla organizacji non-profit. Największa ich część miała swoje siedziby na terenie województwa śląskiego (15%), podczas gdy inne typy organizacji mieszczą się najczęściej w województwie mazowieckim. Zlokalizowanie największej liczby tych jednostek na terenie województwa śląskiego jest związane z umiejscowieniem tam zakładów pracy, zajmujących się górnictwem i wydobywaniem (13%). Kolejnym województwem pod względem liczby związków zawodowych było województwo mazowieckie (12%), w którym ponad połowa organizacji ulokowana była w Warszawie. Stosunkowo duża część organizacji związkowych miała swoją siedzibę w województwie dolnośląskim (9%) i województwie wielkopolskim (8%). Najmniej związków zawodowych działało na terenie województw: lubuskiego, opolskiego, podlaskiego, świętokrzyskiego (po 3%).

W 2014 r. do objętych badaniami związków zawodowych należało 1,6 mln osób. Osoby zrzeszone w związkach zawodowych stanowiły 5% dorosłej ludności Polski, 11% - w odniesieniu do wszystkich osób pracujących, 17% - zatrudnionych



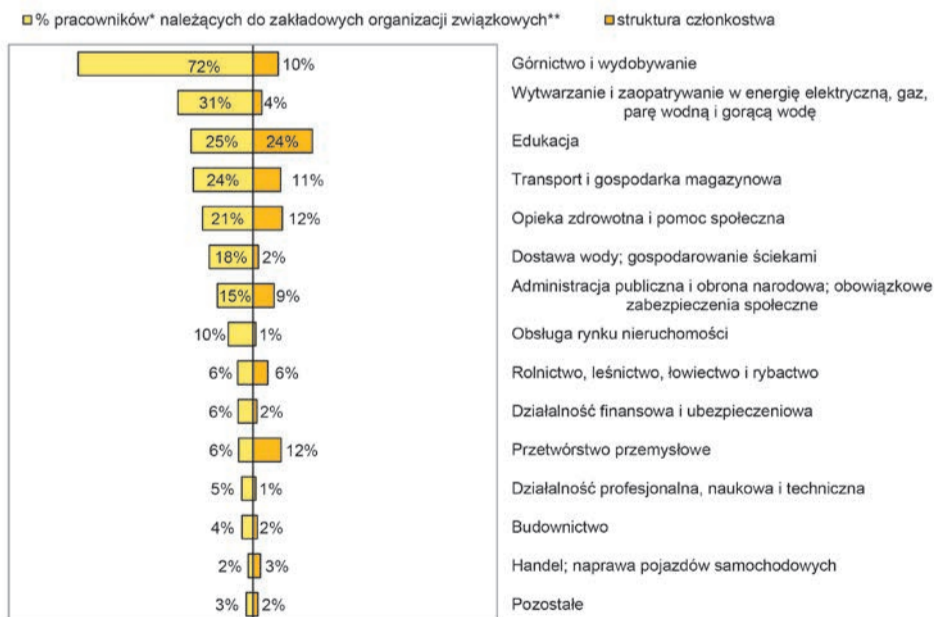
na podstawie stosunku pracy oraz 19% - pracowników zakładów pracy zatrudniających powyżej 9 osób. Na listach członkowskich w związkach zawodowych częściej znajdowali się mężczyźni niż kobiety - stosunek 54% wszystkich zrzeszonych. Poszczególne związki zawodowe były zróżnicowane pod względem reprezentacji płci, stosownie do struktury zatrudnienia w poszczególnych branżach. Wyraźna dominacja mężczyzn była obserwowana w związkach działających w zakładach pracy zajmujących się: budownictwem, górnictwem, wytwarzaniem energii, dostawami wody, rolnictwem i transportem - wskaźnik przeciętnego udziału mężczyzn wśród członków organizacji zakładowych wyniósł 80%-88%. Feminizacja natomiast była bardzo wyraźna w związkach zawodowych działających w ochronie zdrowia i pomocy społecznej (79%) oraz działalności finansowej i ubezpieczeniowej (73%). W sumie w 36% związków mężczyzn stanowili ponad 3/4 członków, zaś w 27% - również wysoki był udział kobiet.

## EMERYCI W ZWIĄZKU

Związki zawodowe oprócz pracowników zrzeszają również emerytów - w 2014 r.

wszystkie badane związki zawodowe zadeklarowały, że należało do nich łącznie 126 tys. osób przebywających na emeryturze. Osoby te stanowiły 8% ogólnej liczby członków związków zawodowych. Przynależność osób przebywających na emeryturze nie rozkładała się proporcjonalnie między organizacje, do większości (64%) jednostek zrzeszających członków nie należał żaden emeryt, a takie organizacje w których udział emerytów przekroczył 50% stanowiły zaledwie 1%.

Zarówno pod względem udziału w strukturze, jak również udziału liczby członków związków wśród dorosłej ludności na pierwszym miejscu znajdowało się województwo śląskie - związkowcy z tego województwa stanowili 20% wszystkich członków oraz 8% w zestawieniu z liczbą dorosłych mieszkańców tego województwa. Na drugiej pozycji również pod względem obu wskaźników lokowało się województwo mazowieckie - 15% udział w strukturze członków i 6% wśród mieszkańców województwa w wieku 18 i więcej lat. W 2014 r. były to: Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.



# zakładach zawodowych

## NAJWIĘCEJ W EDUKACJI

Struktura członkostwa zakładowych organizacji związkowych wskazuje, że najwięcej osób należało do związków działających w ramach edukacji (24%), następnie przetwórstwa przemysłowego oraz opieki. Pozostałe: Handel; naprawa pojazdów samochodowych Budownictwo Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna Przetwórstwo przemysłowe Działalność finansowa i ubezpieczeniowa Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo Obsługa rynku nieruchomości Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne Dostawa wody; gospodarowanie ściekami Opieka zdrowotna i pomoc społeczna Transport i gospodarka magazynowa Edukacja Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę Górnictwo

Jednak, gdy zestawimy dane o członkostwie z liczbą pracujących w danej branży w zakładach pracy zatrudniających powyżej 9 osób, to zdecydowanie pod względem udziału pracowników przynależących do związków wyróżniało się górnictwo i wydobywanie. Aż 72% pracowników tej sekcji zrzeszonych było w zakładowych organizacjach związkowych.

Działalność statutowa niemal wszystkich związków zawodowych (98%) była związana z reprezentowaniem oraz obroną praw członków jednostki lub innych grup ludzi. W ramach tego typu działań związki zawodowe realizowały najczęściej: nadzór nad funkcjonowaniem funduszu socjalnego (87%), opiniowanie lub wyrażanie zgody na decyzje w sprawach poszczególnych pracowników (74%), udział w tworzeniu układów zbiorowych, regulaminów pracy, kodeksów etycznych itp. (69%), interwencje w zakresie naruszeń prawa, regulaminów, standardów, kodeksów etycznych (54%). W ramach reprezentowania i obrony praw

członków co piąta organizacja związkowa deklarowała działalność polegającą na interwencji związku w przypadku sporu, reprezentowanie i obrona praw członków jednostki lub innych grup ludzi świadczenie innych bezpłatnych usług bezpłatne przekazywanie osobom potrzebującym dóbr materialnych animowanie współpracy między organizacjami/institucjami mobilizowanie, edukowanie opinii publicznej finansowe wsparcie działań organizacji, instytucji, firm świadczenie płatnych usług dla osób, organizacji, instytucji zbiorowego z pracodawcą, a prowadzenie akcji protestacyjnych, w tym strajkowych (także strajki solidarnościowe) co trzeci związek zawodowy. Nieco rzadziej formą działalności statutowej było świadczenie innych bezpłatnych usług (81%). W ramach tej grupy działań organizacje zajmowały się m.in.: poradnictwem i pomocą prawną prowadzącą uprawnień pracowników (66%), organizowaniem działalności samopomocowej (40%) oraz działalnością kulturalnooświatową lub sportową (32%). Bezpłatne przekazywanie osobom potrzebującym dóbr materialnych, w tym także płacenie za usługi na rzecz tych osób, zadeklarowało 44% jednostek związkowych. Niemal równie rozpowszechniona była działalność związana z animowaniem współpracy między organizacjami lub instytucjami (42%). Rządziej działalność związków zawodowych dotyczyła mobilizowania, edukowania opinii publicznej (14%), finansowego wsparcia działań osób prawnych (9%) oraz świadczenia płatnych usług (2%).

## CELE ZWIĄZKÓW

Spośród wszystkich typów prowadzonych działań związki zawodowe określały jeden, najważniejszy z punktu widzenia czasu, który na niego poświęciły w 2014 r. Największa część organizacji związkowych wskazała na udział w tworzeniu układu zbiorowego, regulaminów

pracy, kodeksów etycznych itp. (24%), a następnie nadzór nad funkcjonowaniem funduszu socjalnego (23%). Te dwa typy działalności były najbardziej czasochłonne również dla największej części organizacji zakładowych – odpowiednio 25% i 26% jednostek. Nieco inaczej kształtowała się struktura według głównej aktywności wśród organizacji międzyzakładowych. Najwięcej organizacji międzyzakładowych wskazywało swój udział w tworzeniu układu zbiorowego, regulaminów pracy, kodeksów etycznych itp. (23%), ale drugą co do liczebności była grupa podmiotów poświęcających najwięcej czasu na interwencje w zakresie naruszeń praw, regulaminów, standardów i kodeksów etycznych (19%). Natomiast organizacje wyższego szczebla najczęściej zajmowały się poradnictwem i pomocą prawną w zakresie uprawnień pracowników (28%), interwencjami w zakresie naruszeń praw, regulaminów itp. (21%) oraz opiniowaniem polityk władz publicznych, konsultowaniem projektów aktów prawnych itp. (18%).

## BARIERY DZIAŁALNOŚCI

Większość jednostek organizacyjnych związków zawodowych (62%) zadeklarowało, że w 2014 r. doświadczało problemów prowadząc swoją działalność. Odpowiedzi były zróżnicowane w zależności od poziomu struktury związkowej. Najczęściej na problemy wskazywały organizacje znajdujące się powyżej w strukturze (81%), następnie działające na terenie kilku zakładów pracy (70%), a najrzadziej – działające tylko w jednym zakładzie pracy (60%).

Ogółem konfederacje, federacje międzyzakładowe zakładowe Udział w tworzeniu układu zbiorowego, regulaminów pracy, kodeksów etycznych itp. Nadzór nad funkcjonowaniem funduszu socjalnego Opiniowanie lub wyrażanie zgody na decyzje

w sprawach poszczególnych pracowników Interwencje w zakresie naruszeń prawa, regulaminów, standardów, kodeksów etycznych Poradnictwo, pomoc prawna w zakresie uprawnień pracowniczych Opiniowanie polityki władz publicznych, konsultowanie projektów aktów prawnych, strategii itp. Inne (np. udzielanie pomocy materialnej osobom fizycznym, organizowanie działalności samopomocowej, prowadzenie akcji protestacyjnych, prowadzenie sporów zbiorowych w imieniu pracowników) w centralach związkowych – 65% z nich wskazało problemy - i pozostałe związki zawodowe, wśród których analogiczny odsetek był niższy o 12 pkt. proc. i wyniósł 53%.

## EKONOMICZNE ASPEKTY DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Związki zawodowe nie prowadziły szerokiej działalności ekonomicznej. Pracowników etatowych zatrudniała jedynie co 50 organizacja związkowa i z reguły był to podmiot z najwyższego poziomu związkowej struktury organizacyjnej. Koszty działalności 64% organizacji związkowych były niskie i nie przekraczały 5 tys. złotych rocznie, zaś grupa podmiotów ponosząca koszty przekraczające 0,5 mln złotych stanowiła tylko 1% zbiorowości. Innym ekonomicznym przejawem działalności związków zawodowych jest działalność gospodarcza. Ma ona co do zasady charakter pomocniczy względem ich działalności statutowej<sup>17</sup>. Związki zawodowe korzystały niezwykle rzadko z tej możliwości. W 2014 r. działalność

gospodarczą prowadziło tylko 0,6% wszystkich związków zawodowych. Co więcej średnio spośród 4 organizacji zarejestrowanej w Krajowym Rejestrze Sądowym działalnością gospodarczą 3 faktycznie ją prowadziły. Zgodnie z art. 24 ustawy o związkach zawodowych dochody z takiej działalności powinny być przeznaczone na działalność statutową. Dane na 31 grudnia 2014 r. Działalność gospodarcza najczęściej była prowadzona w grupie konfederacji, federacji i jednolitych związków zawodowych (5%). Działalność ta w przeważającej mierze była związana ze sprzedażą detaliczną w niewyspecjalizowanych sklepach oraz z wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. Drugą formą rynkowego pozyskiwania środków na działalność, w którą mogą angażować się związki zawodowe jest posiadanie udziałów w przedsiębiorstwach, takich jak: spółdzielnie oraz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjne, jawne lub komandytowe. Wyniki badania wskazują, że udziały w przedsiębiorstwach posiadała niewielka liczba organizacji - tylko 1,4%. W tym zakresie podobnie, jak w przypadku działalności gospodarczej, udziały w przedsiębiorstwach występowały najczęściej w grupie konfederacji, federacji i jednolitych związków zawodowych (7%).

## ZAKŁADY PRACY, W KTÓRYCH DZIAŁAJĄ ZWIĄZKI ZAWODOWE

Choć aktywną działalność prowadziło 10,2 tys. zakładowych organizacji związkowych to zakładów pracy, na

terenie których były one zlokalizowane odnotowano 6,3 tys., a więc na jeden zakład przypadają średnio mniej niż 2 organizacje związkowe. Grupa zakładów pracy, w których działała więcej niż jedna organizacja związkowa stanowiła 27% zakładów pracy, w których były takie organizacje, a w 1% zakładów, funkcjonowało co najmniej 5 organizacji związkowych. Zakładowe organizacje związkowe najczęściej działały na terenie średniej wielkości zakładów pracy, zatrudniających między 50 a 249 osób (55% uzwiązkowionych zakładów pracy), następnie w dużych zakładach pracy, a więc z zatrudnieniem od 250 osób (31%), zaś najrzadziej w podmiotach zatrudniających mniej niż 50 osób (14%). Struktura zakładowych organizacji związkowych i zakładów pracy według sektora własności tych zakładów. Sektor własności został określony na podstawie danych z Bazy Jednostek Statystycznych. Zakłady pracy, w których działały organizacje związkowe częściej reprezentowały sektor publiczny (62%) niż sektor prywatny (38%). Odsetek zakładowych organizacji związkowych zlokalizowanych w zakładach pracy sektora publicznego był jeszcze wyższy i wyniósł 66%, co świadczy o tym, że na terenie podmiotów sektora publicznego zlokalizowanych było przeciętnie więcej organizacji związkowych niż w zakładach z sektora prywatnego.

Czytając ten Raport, myślę że trzeba mieć bardzo dużo złej woli, by nie uznać faktu niezbędnej potrzeby istnienia związków zawodowych.

Opracował  
Janusz Wolniak







# Oddali życie za naszą wolność

**35 lat temu zaczęła się Solidarność, a 33 lata temu oddziały ZOMO brutalnie stłumiły pokojową manifestację w Lubinie, podczas której od kul milicjantów zginęli Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski. „Wciąż czuję się ból po stracie bliskiego. Cieszę się, że tak wielu pamięta wciąż o tamtych krwawych wydarzeniach”, wspominała Stanisława Trajkowska, wdowa po Andrzeju Trajkowskim.**

Rocznicowe uroczystości Zbrodni Lubieńskiej rozpoczęły się mszą świętą w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nabożeństwo koncelebrowali proboszczowie wszystkich lubińskich parafii pod przewodnictwem biskupa diecezji legnickiej, ks. Zbigniewa Kiernikowskiego, który wygłosił kazanie.

- Słuchanie głosu Boga stanowi dla człowieka kręgosłup jego życia.

- Jezus Chrystus przyszedł do nas, kiedy byliśmy w jakimś sposób w naszym myśleniu przeciwnikami Boga. Sam się dał do końca dotknąć temu wszystkiemu, co było złem ze strony człowieka i objawił w swoim zniekształconym obliczu na krzyżu, w rzeczy-

wistości swej męki, prawdziwe oblicze Boga. Stał po stronie człowieka dla jego dobra. I to jest właściwie pojęty duch solidarności. Być dla drugiego...

- Wiemy że w czasach które wspominały, wielu garnęło się do Kościoła. Właśnie wtedy rodziła się postawa solidarności. Co prawda, nie wszyscy byli w tym szczerzy, ale ważnym jest to, że w Kościele, w Jezusie Chrystusie widziano Tego, który może dać właściwą odpowiedź.

**- Naród jest wielki i rozumny, gdy słucha głosu Boga.** Gdy przyjmuje Jego przykazania. Kiedy kieruje się Jego prawdą. Wtedy Bóg przychodzi i staje po stronie człowieka, aby człowiek stanął po stronie drugiego człowieka.

- Towarzyszą nam dziś bolesne wspomnienia, z czasów Władzy Ludowej. Niby ludowej, a nie słuchała ludu. Nie słuchała tego narodu, który słuchał Boga. To osobny temat do refleksji, jak Władza szukała swojego interesu, miała swoje cele. Dlatego niektórzy z nas – przywołując na pamięć Andrzeja, Michała, Mieczysława – i wielu innych, zapłaciło za to swoim życiem i wielu poniosło konsekwencje tych wydarzeń, kiedy władza nie była dla drugiego człowieka, niosąc nawet na sobie nazwę „ludowej”, był gotowa niszczyć drugiego człowieka. – mówił do zebranych w kościele ksiądz biskup Zbigniew Kiernikowski.

- Tu nieopodal w rynku i za moimi plecami, zastrzelony jeden z naszych przyjaciół, a kilkadziesiąt metrów obok dwóch kolejnych, kilkanaście osób poważnie rannych. 33 lata temu z rąk zomowców przy pełnym przyzwoleniu ówczesnej władzy odebrano nam trzech przyjaciół: Michała, Mieczysława, Andrzeja. Proszę wybaczyć, ale o tym muszę wspomnieć, bo nasze serca kilka dni temu po raz drugi zostały ranne. Po chrześcijańsku i katolicku my dawno wybaczyliśmy oprawcom.



Rana ciągle niezagojona została w haniebny sposób przypomniana przez ludzką głupotę, która próbując reklamować swój produkt – niestety alkoholu – sprofanowała śmiertelnie rannego Michała Adamowicza. Było to wyjątkowe ohydztwo - mówił Bogdan Orłowski, przewodniczący regionalnej Solidarności.

Pod pomnikiem wieńce kwiatów złożyli bliscy ofiar – Stanisława Trajkowska, wdowa po Andrzeju Trajkowskim, Bronisława Poźniak – matka zabitego Mieczysława

i siostra zmarłej dwa lata temu żony Michała Adamowicza. Hołd ofiarom złożyli także m.in. Stanisław Śnieg, legendarny działacz lubińskiej Solidarności, hierarchowie kościelni, delegacje Solidarności z KGHM oraz innych zakładów pracy z Regionu. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości – Adam Lipiński i Elżbieta Witek oraz senator Dorota Czudowska, prezydent Lubina Robert Raczyński, starosta powiatu Adam Myrda, radni miejscy i powiatowi, przedstawiciele spółek miejskich

oraz mieszkańcy. -Wciąż czuję się ból po stracie bliskiej osoby. **Cieszę się, że po tylu latach tak wielu pamięta wciąż o tamtych krwawych wydarzeniach.** Rana w sercu po stracie bliskiej osoby wciąż się nie zabiłiła - wspominała Stanisława Trajkowska, wdowa po Andrzeju Trajkowskim.

Po uroczystościach przy Pomniku, przewodniczący ZR Solidarności zaprosił wszystkich na okolicznościowy tort przygotowany przez cukiernię Korneliusz Okoń.





# Lekcja historii na trzeźwo

**Skandalem zakończyła się kampania na facebookowym fanpage'u wódki Żytnia Extra. Agencja reklamowa Project z Torunia odpowiedzialna za promocję brandu w mediach społecznościowych wykorzystała do tego najsłynniejsze zdjęcie upamiętniające Zbrodnię Lubińską.**

Co więcej zdjęcie zostało podpisane w hańbiący wręcz sposób, który sugerował, że to obrazek z wieczoru kawalerskiego: „KacVegas? Scenariusz pisany przez Żytnią”. W wyniku historycznej niewiedzy, ignorancji i kradzieży zdjęcia zbeszczeszczono symbol sierpnia '82.

Już po chwili od umieszczenia skandalicznego posta na profilu Żytniej, posypały się komentarze wzburzonych internautów. Pomimo szybkiego usunięcia wpisu przez administratorów, historia odbiła się szerokim echem na portalu wykop.pl gdzie jeden z użytkowników zamieścił zrzut ekranu z facebooka. Na bielskiego producenta wódki posypały się gromy. Jednak nie skończy się tylko na słowach. Autor zdjęcia Krzysztof Raczkowski będzie dochodził swoich praw w sądzie.

-Myślę, że nie ma większego znaczenia, co ja czuję. Naruszenie praw autorskich to jedna sprawa, ale jest mi niezmiernie przykro, że mimowolnie przyczyniłem się do tego, że rodziny tych osób, które wtedy zginęły, a zwłaszcza dzisiaj rodzina pana Adamowicza, po raz kolejny muszą przeżywać tę traumę. Przez te 30 lat bardzo wiele było przypadków, kiedy zdjęcie - nie boję się tego powiedzieć - najwzyczajniej kradzione, bo publikowane bez mojej wiedzy i zgody, a nawet niepodpisane potem - mówi autor fotografii na którym czterech biegnących mężczyzn niesie śmiertelnie rannego Michała Adamowicza.

Zdjęcie to po Wydarzeniach Lubińskich obiegło nie tylko Polskę, ale i cały Świat. Jest symbolem nieugiętej walki o wolność. Oprócz reakcji autora zdjęcia, kroki co do ukarania firmy podejmą również władze Lubina oraz Solidarność.

-Dla nas jest to bardzo bolesne przeżycie. Szczególnie ubolewamy, że dotknęło to najbardziej rodziny osób, które są na tym zdjęciu, ludzi, którzy oddali się bohatersko swoim zachowaniem i poświęcili własne życie. Być może dzieci lub wnuki człowieka, który wtedy zginął, teraz oglądają te skandaliczne zdjęcie. Proste przeprosimy ze strony firmy, która przygotowała swoją kampanię reklamową, tak haniebną, na niewiele się zdadzą.



To wymaga poważniejszej refleksji i stanowczej reakcji z naszej strony - powiedział prezydent Lubina Robert Raczyński.

-Mam już gotowe zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Jeśli im się wydawało, że poprzez czarny pijar zrobią sobie kampanię, to głęboko się mylą. W porozumieniu z prezydentem Lubina i Krzysztofem Raczkowiakiem zrobimy wszystko, by to, co robimy od wielu lat, a więc dobre imię ofiar Zbrodni Lubińskiej, było pisane w polskiej historii złotą czcionką i żeby nikt nigdy nie pomyślał o tych krwawych wydarzeniach w taki sposób, w jaki to się wczoraj stało - komentował Bogdan Orłowski, szef regionalnej Solidarności.

W kontekście niewiedzy historycznej osób odpowiedzialnych za profil dla portalu wirtualnemedi.pl wypowiedziała się Anna Robotycka, partner zarządzająca w agencji FaceAddicted.

-Osobiście nie kupuję tej tezy, ponieważ cały profil i wszystkie posty wcześniej publikowane na tym fanpage'u odnoszą się do lat 70. i 80. Bazują na swoistym sentymencie, wspomnieniach tamtego okresu. Taką strategię przyjęła agencja/osoba odpowiedzialna za social media. To musiała być przemyślana decyzja, mająca przynieść konkretne efekty dla marki - uważa Robotycka. - Nie wierzę więc, że ktoś pracując nad tym profilem dzień w dzień nie robił researchu, nie czytał informacji o epoce, nie robił mapy pojęć czy kluczowych wydarzeń. Żadnej osobie, która profesjonalnie zajmuje się social media nie mieści się w głowie, że można wyszukiwać zdjęcia do wpisów w Google opierając się tylko na zbitce słów kluczowych związanych z epoką PRL-u. Takiego poziomu indolencji, braku wiedzy i zupełnej amatorszczyzny w odniesieniu do polskiej historii jeszcze nie widzieliśmy w mediach społecznościowych

Dyrektor zarządzający spółki Polmos Bielsko-Biała w ten sam dzień wydał oświadczenie, w którym przeprosił wszystkie osoby, które zostały osobiście dotknięte publikacją Project Sp. z o.o. oraz podkreślił, że dołoży wszelkich starań, aby zapewnić wsparcie i pomoc podmiotom, których prawa zostały naruszone tą publikacją.





## Chamielec trzeci wśród związkowców we wrocławskim biegu Solidności

Bogdan Semenowicz (Ukraina) wygrał 25. Bieg Solidności. Pokonał m.in. Mateusza Demczyszaka i Siergieja Krowlajdisa. Wśród pań zwyciężyła zawodniczka z Ukrainy Natalia Batrak. Najlepszym związkowcem wśród biegnących w Memoriale Andrzeja Kańskiego okazał się Andrzej Chazubski.

W biegu uczestniczyło kilkuset zawodniczek i zawodników, wśród których rozlosowano cenne nagrody rzeczowe m.in. sprzęt RTV i AGD.

W kategorii NSZZ „Solidarność” trzecie miejsce zajął Bogusław Chamielec z PeBeKa w Lubinie. Zwyciężył Andrzej Hazubski, a drugie miejsce zajął Marcin Stępień.



# Festyn w Leszczynie Solidarności w Tauronie

W ramach obchodów 35 rocznicy powstania związku, Komisja Podzakładowa NSZZ „Solidarność” TAURON Kraków Oddział w Legnicy, zorganizowała w sobotę 12.09.2015r.

Festyn Rodzinny na terenie Skansenu Górniczo-Hutniczego w Leszczynie k/Złotoryi. Uczestniczyło w nim ponad 250 osób, w tym zaproszeni goście: Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” – Bogdan Orłowski i Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” TAURON Kraków – Kazimierz Janowicz.

Pierwszą, oficjalną część festynu otworzył Przewodniczący Komisji Podzakładowej – Bogdan Kieleczawa, który witając wszystkich obecnych przypomniał



historię powstania NSZZ „Solidarność”, a także osoby, które w 1980r. tworzyły pierwszą Komisję Zakładową w Zakładzie Energe-

tycznym Legnica. Mówił również aby pamiętać o tym, że przed związkiem już niebawem w październiku kolejne działania zwią-

zane z prowadzonymi sporami zbiorowymi na tle płacowym. Zachęcał wszystkich do maksymalnej mobilizacji i udziału w referendum strajkowym, a następnie o determinację i udział w działaniach strajkowych, jakie będą miały miejsce w spółce.

Część oficjalną zakończyły wystąpienia zaproszonych gości, którzy złożyli podziękowania i gratulacje wszystkim członkom legnickiej solidarności, życząc im, aby związek w dalszym ciągu rozwijał się tak dynamicznie jak dotychczas. Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa przy akompaniamencie ze-

społu muzycznego, która trwała do późnych godzin wieczornych. Najmłodszym uczestnikom festynu, a było ich ponad 50 – czas wypełniły gry, zabawy i konkursy organizowane przez Stowarzyszenie „Złota Cooltura” ze Złotoryi. Program cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem i dzieci chętnie brały w nim udział. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom, a dla najlepszych drużyn były puchary i nagrody indywidualne. Więcej o tym jak się dzieci bawiły w czasie festynu – na stronie [www.zlotacooltura.pl](http://www.zlotacooltura.pl) lub [www.facebook.com/zlota.cooltura](http://www.facebook.com/zlota.cooltura)

## Festyn Rodzinny w Iwinach

W sobotę 29. Sierpnia mieliśmy okazję do świętowania 35. rocznicy powstania „Solidarności” na Festynie Rodzinnym w Iwinach w gminie Ścinawa, zorganizowanym przez NSZZ „Solidarność” w PebeKa w Lubinie.

Nasze spotkanie była okazją do wyróżnienia byłych działaczy „Solidarności”, którzy swoją wiedzą służą do dziś naszej organizacji. Na festynie pojawiło się ponad czterysta osób, w tym byli i obecni członkowie wraz ze swoimi rodzinami, a także Bractwo Wikingów i Słowian „Jantar”.

Największą atrakcją była loteria fantowa, w której za jedyne 5 zł można było wygrać sprzęt AGD, tablety, kosze z ekologiczną żywnością oraz nagrody główne jakimi były rowery.

Dochód uzyskany z loterii w całości został przeznaczony na leczenie i rehabilitację trzyletniej Nadii, chorej na porażenie mózgowe córki jednego z członków NSZZ „Solidarność”. Sprzyjająca nam pogoda świetnie spisala się podczas części sportowej festynu.

Przygotowane były konkursy dla dzieci i dorosłych a także konkurencje drużynowe, takie jak: wali sumo, mega piłkarzyki, skakance czy też strzał na bramkę. Nie zabrakło ciekawych atrakcji zaplanowanych przez Bractwo Wikingów.

Mogliśmy spróbować m.in. strzelania z łuku i rzutu oszczepem. Dla dzieci przygotowane były też inne zabawy: malowanie twarzy, trampoliny i dmuchańce. Wszyscy spędzili czas w miłej i rodzinnej atmosferze.



## Jaworski festyn związkowy

22.08 br na siedmickiej polanie koło Jawora odbył się festyn rodzinny członków Solidarności i ich rodzin, zorganizowany przez organizacje związkowe z: Kuźnia Jawor, JCM Jawor, SMLW Jawor, KPSP Jawor, Nadleśnictwo Jawor, PO i W Jawor. Uroczystość związana z 35-tą rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” miała charakter biesiadny. Około 200 osób bawiło się w rytm muzyki lat 70, 80 i współczesnych. Wśród zaproszonych gości byli przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski oraz jego zastępca Piotr Wegner wraz z małżonkami. Przewodniczący powitał wszystkich zebranych i rozpoczęło się biesiadowanie, które potrwalo do godziny wieczornych. Atmosfera była miła, ludzie bawili się wspaniale za co serdecznie chcemy podziękować firmom: Restauracja Zacisze” za pyszne jedzenie oraz Panu Stanisławowi Jaworskiemu za wspaniałą oprawę muzyczną i konkursy. A wszystkim związkowcom i ich bliskim za to że byli i bardzo dobrze się bawili. **Bożena Nowak kierownik O/Jawor**

